

Historia kontrowersyjnego zdjęcia

Kontrowersje wokół zdjęcia wyróżnionego w konkursie Grand Press Photo (17 maja 11:39)

Zdjęcie Piotra Skórnickiego ("Gazeta Wyborcza Poznań") wyróżnione w kategorii przyroda zostało poddane obróbce niezgodnej z regulaminem konkursu – tak uważają internauci, którzy zobaczyli je na stronie www.press.pl.

O tych podejrzeniach organizatorzy konkursu powiadomili jurorów. Ci analizują właśnie zakwestionowane zdjęcie, po czym swoje uwagi prześlą organizatorowi, czyli redakcji "Press". Nagrodzona fotografia przedstawia ptaki na miejskim przystanku autobusowym. Istnieje podejrzenie, że przy użyciu programu do obróbki zdjęć do fotografii wprowadzono większą liczbę ptaków w celu jej udoskonalenia. Taka praktyka jest niezgodna z art. 10 regulaminu konkursu, który tego typu zmiany określa jako niedopuszczalne. Organizatorzy mogą podjąć decyzję odebrania autorowi nagrody nie tylko za wymienione zdjęcie, ale również drugiej, jaką otrzymał za zdjęcie w kategorii sport (III miejsce). Sam autor na razie odmawia komentarza w tej sprawie. (GK)

Piotr Skórnicki zwolniony, szef działu foto GW przeprasza Grand Press Photo (17 maja 15:59)

Decyzją Piotra Wójcika szefa działu foto GW zwolniony został fotoreporter poznańskiego oddziału Gazety, który dokonał fotomontażu zdjęcia wysłanego na konkurs Grand Press Photo.

Piotr Wójcik wydał oświadczenie, w którym potępił postępowanie Skórnickiego. - Długoletni fotograf i fotoedytor "Gazety Wyborczej" w Poznaniu złamał najważniejszą zasadę obowiązującą w dziennikarstwie. Manipulując przynajmniej jedno ze swoich zdjęć wprowadził w błąd redakcję i okłamał czytelników - napisał Wójcik.

- Nasz dziennik zawsze bronił najwyższych standardów w fotografii prasowej. Nie ma w nich miejsca na jakiegokolwiek fałszerstwa. Piotr Skórnicki nadużył naszego zaufania - podkreślił Wójcik.

- W imieniu swoim i redakcji przepraszam czytelników, organizatorów Grand Press i wszystkich, którzy poczuli się przez nas oszukani. Piotr Skórnicki został zwolniony z pracy w Gazecie. Całe jego zdjęciowe archiwum zostanie skrupulatnie sprawdzone. Jeśli dopuścił się jakiegokolwiek innej manipulacji, czytelnicy będą o tym poinformowani - zapewnił szef działu foto GW. (BW)

Skórnicki rezygnuje z nagrody (17 maja 16:18)

Piotr Skórnicki, autor kontrowersyjnego zdjęcia, które zdobyło drugie miejsce w kategorii przyroda zrezygnował z nagrody i przeprosił za zaistniałą sytuację.

Skórnicki przyznał, że wyróżnione zdjęcie posiada ślady niedozwolonej ingerencji edytorskiej. - Nagrodzone zdjęcie zrobiłem w październiku 2006 r. Wtedy też prawdopodobnie wprowadziłem w zdjęciu zmiany, choć tego nie pamiętam. Niestety, zdjęcie w pierwotnej wersji nie zostało zarchiwizowane - poinformował w oświadczeniu. - W wyniku zbiegu okoliczności "inkryminowane" zdjęcie kilka miesięcy później wysłałem w wersji, która nie jest zgodna z regulaminem konkursu Grand Press Photo. Z całą odpowiedzialnością zaznaczam jednak, że zmiana ta nie została wykonana na potrzeby konkursu - zapewnił Skórnicki.

- Jestem świadomy, że odpowiedzialność za powstałą sytuację spada na mnie. W związku z tym przepraszam wszystkie osoby - kolegów fotoreporterów, jury, organizatora konkursu oraz czytelników - za to, co się stało i proszę o przyjęcie mojej rezygnacji z tak prestiżowej nagrody - napisał.

W oświadczeniu podkreślił też, że "w swojej pracy fotoreporterskiej zawsze kierował się i kieruje najwyższymi standardami oraz etyką zawodową". (BW)

Piotr Skórnicki traci nagrody Grand Press Photo za złamanie regulaminu (17 maja 18:05)

Organizator Ogólnopolskiego Konkursu Fotografii Prasowej Grand Press Photo 2007 zdecydował, że jeden z laureatów - Piotr Skórnicki ("Gazeta Wyborcza Poznań") - straci obie przyznane mu nagrody.

Piotr Skórnicki zdobył drugą nagrodą w kategorii przyroda oraz trzecią w kategorii sport (obie za zdjęcia pojedyncze). Po ogłoszeniu wyników okazało się, co zauważyli internauci, że zdjęcie w kategorii przyroda przedstawiające ptaki na dachu przystanku autobusowego jest częściowym fotomontażem. Fotograf zwiększył liczbę ptaków, by zdjęcie wypadło efektowniej. Taka praktyka jest niezgodna z art. 10 regulaminu konkursu, który fotomontaż uznaje za niedopuszczalny.

Wszyscy jurorzy Grand Press Photo po ponownej analizie zakwestionowanej fotografii uznali, że należy usunąć ją z listy laureatów konkursu, a autorowi odebrać nagrody. Przewodniczący jury Jean-Marc Bouju uznał czyn fotoreportera za oburzający i – jak stwierdził – w amerykańskiej redakcji taki fotoreporter straciłby pracę. Zdaniem innego jurora, Pawła Kopczyńskiego z Agencji Reutera, tego rodzaju manipulacje w fotografii prasowej nie mogą być tolerowane. Miesięcznik "Press" jako organizator konkursu zdecydował – po zapoznaniu się z opiniami jurorów – że Piotr Skórnicki utraci obie nagrody.

- Przykro nam, że jeden z laureatów dokonał nadużycia, publikując fotomontaż w gazecie, a potem zgłaszając go na konkurs. Poniósł za to srogie konsekwencje. Niech to będzie nauką dla wszystkich, którzy w dobie fotografii cyfrowej wybierają drogę na skróty – komentuje redaktor naczelny "Press" Andrzej Skworz. - Grand Press Photo to konkurs, który ma promować najwyższe standardy techniczne i etyczne w fotografii prasowej. Jest ona rodzajem dziennikarstwa: tak samo jak dziennikarza piszącego, tak i fotoreportera obowiązuje więc przestrzeganie zasad etycznych zawodu - dodaje.

Zdjęcie ptaków Skórnickiego "GW" opublikowała 14 października 2006 roku. Dzisiaj fotoreporter stracił nie tylko nagrody, został również zwolniony z pracy. "Długoletni fotograf i fotoedytor >>Gazety Wyborczej<< w Poznaniu złamał najważniejszą zasadę obowiązującą w dziennikarstwie. Manipulując przynajmniej jedno ze swoich zdjęć, wprowadził w błąd redakcję i okłamał czytelników" – napisał w oświadczeniu Piotr Wójcik, szef działu fotograficznego "Gazety", który był jednym z jurorów konkursu. Wójcik przeprosił "w imieniu swoim i redakcji czytelników, organizatorów Grand Press Photo i wszystkich, którzy poczuli się oszukani".

Sam Skórnicki przysłał do naszej redakcji oświadczenie, w którym rezygnuje z nagrody. "Nagrodzone zdjęcie zrobiłem w październiku 2006 roku. Wtedy też prawdopodobnie wprowadziłem w zdjęciu zmiany, choć tego nie pamiętam. Niestety, zdjęcie w pierwotnej wersji nie zostało zarchiwizowane. W wyniku zbiegu okoliczności inkryminowane zdjęcie kilka miesięcy później wysłałem w wersji, która nie jest zgodna z regulaminem konkursu Grand Press Photo. Z całą odpowiedzialnością zaznaczam jednak, że zmiana ta nie została wykonana na potrzeby konkursu" – pisze Skórnicki. On również przeprosił organizatorów Grand Press Photo i kolegów fotoreporterów za zaistniałą sytuację. W obronie dorobku Skórnickiego stanęli jego koledzy z poznańskiej redakcji "GW". (CP)

Pracownicy poznańskiego oddziału GW bronią zwolnionego fotografa (17 maja 18:09)

45 pracowników GW w Poznaniu podpisało się pod oświadczeniem, w którym protestują przeciw sugerowaniu, że Skórnicki w przeszłości mógł dopuszczać się manipulacji.

Pracownicy poznańskiego oddziału piszą, że Skórnicki złamał zasady fotografii prasowej oraz reguły obowiązujące w "Gazecie" i za swoje działanie powinien ponieść konsekwencje. - Uważamy jednak, że podważanie uczciwości Piotra i poddawanie w wątpliwość jego rzetelności i profesjonalizmu udokumentowanych długoletnią pracą jest bardzo niesprawiedliwe - piszą koledzy Skórnickiego. Zbulwersowało ich oświadczenie Piotra Wójcika. - Sugerowanie, jak to uczynił szef działu foto "Gazety", że Skórnicki już w przeszłości mógł dopuszczać się manipulacji i okłamywać czytelników jest nieuprawnione i poniżające - utrzymują.

- Piotr przyznał się do błędu, przeprosił za niego, zapewnił, że nie popełnił go celowo. Cała jego dotychczasowa kariera nie daje powodu, by mu nie wierzyć.

Piotr powinien dostać szansę, która należy się każdemu, a zwłaszcza osobie, która długie lata swojego życia poświęciła "Gazecie". Chcemy, aby nadal z nami pracował - piszą pracownicy poznańskiego oddziału GW.

Oświadczenie podpisało 45 osób, w tym: dwoje wicenaczelnych, sekretarz redakcji, fotografowie, redaktorzy, dziennikarze, pracownicy składu, korekty, promocji, sekretariatu.